Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Hod wydańnia II. Dwutydniowik. Cana numaru 20 hr.

NARODNY ZWON
SIALANSKA RABOTNICKAJA HAZETA

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
Wilnia, Hetmanskaja wul. Nr. 4.
Redakcyja „NARODNY ZWON".

№ 5 (8).
11 lutaha 1927 h.
Piatnica.

PADPISNAJA CANA:
Na hod 6 zł., na poŭhoda 3 zł., na try miesiacy 1 zł. 50 gr. ZA HRANICU: na hod 1 dalar na poŭhoda 50 centaŭ.

Pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu skanfiskawany Nr. 3 „Narodnaha Zwonu" za pieradawicu „Da kulturaj Pracy" i za źmiaščeńnie rezalucyi Hałoŭnaje Uprawy T-wa Biełaruskaje škoły ŭ Wilni i pratestu Wilenskaha Centralnaha Hurtka T-wa Biełaruskaje Škoły;

Nr. 4 skanfiskawany za pratest Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu.

Cikawa adznačyć, što ŭsie uspomnienyja tut pratesty byli nadrukawany u Nr. 7 „Našaj Sprawy", jaki nia byŭ skanfiskawany.

Tak sama skanfiskawany: Nr. 1 hazety „Naš Hołas" za źmiaščeńnie staciej: „Što rabić", „U čym winawaciać našych pasłoŭ" i karespandencyju z Waršawy „Dalejšaja prahrama abšarnikaŭ"; Nr. 2 tej-ža hazety za pieradawuju stacciu „Buržuaznaja maralnaść" i prapuščany u papiarednim numary adkaz hazecie „Dziennik Wileński" pad zahałoŭkam „Nie zabaraniajuć"; Nr. 4 hazety „Naš Hołas" skanfiskawany tak sama za ceły šerah staciej.

Dosić razdarožža!

U źwiazku z apośnimi aryštami siarod biełaruskich dziejačoŭ kulturnych i palityčnych, u miestach i pa wioskach, u źwiazku z pachodam na Biełaruskuju Sialanska-Rabotnickuju Hramadu, jakaja, abjednywajučy 90 tys. sialan i rabotnikaŭ była samaj mahutnaj arhanizacyjaj u krai i źjaŭlałasia aŭtarytetnym abaroncam pracoŭnych Zachodniaj Biełarusi — siarod biełarusaŭ paŭstała jakajaś dezorjentacyja, usie apynulisia jak by na razdarožžy.

A tut jašče polskaja presa prosta žmowiŭšysia, ŭ adzin hołas nakidajecca na ŭsio biełaruskaje, podaje roznyja fałšywyja wiestki, bešcić apośnimi słowami biełaruskija ustanowy i dziejačoŭ, prosta natraŭlaje adnu častku hramadzianstwa na druhuju.

I ŭsio heta biezkarna choć na wačoch, ŭłady. A cały rad niezaležnych biełaruskich hazet, skanfiskowana.

Jasna, što pry takich abstawinach zjawicca dez'orjentacyja, razdarožža.

Ale nie stajać ža nam na razdarožžy!

Kali niama mahčymaści rabić rabotu palityčnuju, musim skirawać usie swaje siły na kulturnuju pracu! Kulturnaja praca zabezpečana nawat samymi minimalnymi čaławiečymi prawami pa ŭsim świecie, inšaje reč, što treba być stojkimi i arhanizawanymi ŭ abaronie hetych prawoŭ ad pahwałčańnia.

Woś-ža, usie legalnyja biełaruskija arhanizacyi, usie centry biełaruskaha hramadzkaha žyćcia i ŭ wioscy i ŭ mieście musiać pakirawać usiu swaju dziejnaść na kulturnuju pracu, jakaja zjaŭlajecca padstawaj našaha bytu.

Jany pawinny arhanizawana zmahacca za rodnuju školu, jany, ŭsie biełaruskija arhanizacyi, musiać adčyniać Narodnyja Damy, swaje biblijateki, chaty-čytalni. U ich musiać źbiracca hrošy na wypisku knižak i hazet. Im treba ładzić biełaruskija spektakli-wiečaryny, lekcyi, referaty. Tam-ža budzie abmien dumak ab usim, što dziejecca kruhom. Tam možna wiaści zbor hrošy na ŭsie kulturnyja patreby.

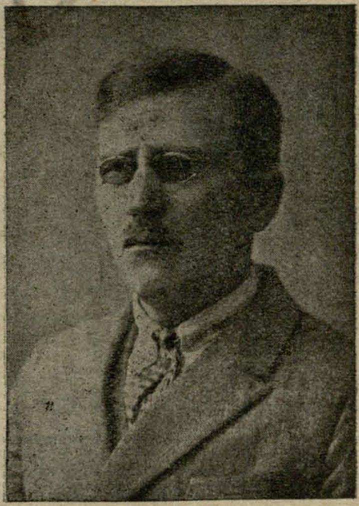
U biełaruskich arhanizacyjach, u ich kulturnaj pracy budzie kawacca, takim čynam, światlejšaja budučynia Biełaruskaha narodu.

Nijakaja ŭłada, ni ŭ jakim wypadku nia moža nikoha karać za lehalnuju rabotu, ab jakoj tut skazana.

Dyk da kulturnaj pracy! Pad hetym kličam abjednajma ŭsie swaje siły.



Aryštawanyja pasły z Biełaruskaj Sialanska—Rabotnickaje Hramady: pasiarod B. Taraškiewič, z lewa ŭ wiarchu Miatła, z prawa ŭ wiarchu Rak-Michajłowski, z lewa ŭ nizu P. Wałošyn, z prawa ŭ nizu p. Sabaleŭski, adziny pasoł z sialanska-rabotnickaje Hramady, astaŭšysia na woli.



Aryštawany juryskonsult Hramady F. Akinčyc.



Aryštawany Sekratar Hramady M. Bursewič.

Sprawa pasłoŭ Biełaruskaje Sialanska-Rabotnickaje Hramady Taraškiewiča, Rak-Michajłoŭskaha, Miatły, Wałošyna i Haławača z N. P. Ch. u Polskim Sojmie.

Sprawa wydačy sudu 5 biełaruskich pesłoŭ, jakaja tak doŭha ciahnułasia ŭ rehulaminawaj kamisii ŭreščie była razhledžana hetaj kamisijaj. Bolšaść kamisii pastanawiła padać sojmu prapazycyju ab wydačy pasłoŭ sudu.

U sojmie sprawa heta narabiła nia mała šumu. Ad imia regulaminawaj kamisii i pasolskaj nietykalnaści referawaŭ sprawu pasoł Dobrzański (Z. L N.). Jon pračytaŭ pišmo prokurora z wilenskaha apelacyjnaha suda, jakoje ministar sprawiadliwaści pierasłaŭ maršałku sojmu, dzieła wydačy pasłoŭ Taraškiewiča, Rak-Michajłoŭskaha, Wałošyna, Miatły i Haławača. Abwinawačywajucca jany z I-čaści 102 artykułu i I-čaści p. 2, 110 art. karnaha kadeksu ŭ tym, što, byccam, razam z inšymi asobami brali udzieł u kirawańni arhanizacyi polskaj kamunistyčnaj partyi i kamunistyčnaj partyi zachodniaj Biełarusi i na žadańnie centralnaha kamitetu hetych partyjaŭ stwaryli Biełaruskuju Sialanska-Rabotnickuju Hramadu i Niezaležnuju Sialanskuju Partyju, kab wykarystać hetyja arhanizacyi dzieła paŭstańnia i adarwańnia čaści terytoryi ad Polskaj Respubliki. Dalej iduć padrobnaści abwinawačańnia. Haworycca ab tym, što tut było i špionstwa, što Hurtki Hramady mieli šmat zbroi i adbywali wajskowyja ćwičeńni, z tym kab kala Wialikadnia padniać paŭstańnie i adarwać Biełaruś ad Polšču, što kiraŭniki usiaho hetaha ruchu nawučali ludziej zabiwać palicyjantaŭ, a na znak paŭstańnia papierarywać šlachi i čyhunki.

Usie hetyja zakidy nosiać charaktar, jak kaža list prakurora, pastajannaha ahulnaha prastupku. Paŭstaje pytańnie, ci tut pahwałčany 21-artykuł kanstytucyi, pawodle jakoha pasoł moža być aryštawany, kali budzie schopleny na haračym učynku i kali aryštawańnie nieabchodna dzieła śledstwa. Bo častka pasłoŭ



Staršynia Hałoŭnaje Uprawy T-wa Biełaruskaje Škoły i Dyrektar Wilenskaj Biełaruskaj Gimnazii Radasłaŭ Astroŭski, aryštawany ŭ časie adbyŭšychsia aryštaŭ siarod biełarusaŭ.



Sekretar Hałoŭnaje Uprawy T-wa Biełaruskaje škoły ŭ Wilni J. Šnarkiewič aryštowany, ŭ časie adbyŭšychsia aryštaŭ biełarusaŭ.

areštawana tady, kali jany spali, a p. Haławača, padobna, areštawali ŭ toj čas, jak jon daiŭ karowu. Ale dziela taho, što, byccam, wyjaŭlaecca „pastajannaje prastupleńnie"—haračy učynak adpadaje.

U časie dyskusij nad wydańniem pasłoŭ pramaŭlali: Rahula—procių wydańnia, Šrajber (žyd)—prociŭ wydańnia, Merweg (Z.L.N. prawica)—za wydaču pasłoŭ, Balin (N.P.Ch.)—prociŭ, Sochacki (kamunist) — prociŭ wydačy, Liberman (P.P.S.) — za wydaču, pasoł Jaremič — prociŭ, Stroński (CHN prawica) — za wydaču.

Paśla dyskusji maršałak sojmu pastawiŭ na hałasawańnie prapazycyju pasła Šrajbera (žyd) ab pieradačy sprawy wydačy pasłoŭ znoŭ u regulaminowuju kamisiju, jakaja-b mieła wyłučyć z siabie specyjalnuju kamisiju z 3 asob, dziela nowaha padrabiaznaha razhledžańnia sprawy.

Rezalucyja heta śćwiardžaje, što areštawańnie 5 pasłoŭ biez papiaredniaha dazwołu sojmu było niazhodnaje z 21 art. kanstytucyi. Bolšaśćju hałasoŭ byla jana adkiniena, 163 hałosami suproć 106 (Wyzwaleńnie, N.P.CH., P.P.S. i mienšaści).

Paśla hetaha padniaŭsia strašny šum na ławach mienšaści, častki Wyzwaleńnia i kamunistaŭ. Maršałak pryzwaŭ da paradku pasłoŭ: Wasynčuka, Sachackaha, Waršaŭskaha i Wojciuka, jaki prynios z saboj aŭtamabilnuju trubu i ŭwieś čas abstrukcyjaŭ hraŭ na joj.

Hałasawańnie prapazycyi ab wydačy biełaruskich pasłoŭ było prawiedziena paimienna. Wyniki hałasawańnia nastupnyja:

Za wydaču Taraškiewiča 159 hałasoŭ, prociŭ 89, ustrym. 12;

Za wydaču Raka-Michajłoŭskaha 165, prociŭ 83, ustrym. 11;

Za wydaču Miatły 166, prociŭ 83, ustrym. 4;

Za wydaču Wałošyna 165, prociŭ 85, ustrym. 9;

Za wydaču Haławača 165, prociŭ 84, ustrym. 9;

Prociŭ wydačy biełaruskich pasłoŭ hałasawali takija partyi: Wyzwaleńnie (7 hał.), P. P.S. (26 hał.), Ukraincy (11 hał.), Biełarusy (2 hał.), Žydy (19hał.),

A. HAROTNY.

DWA ŽANICHI

(Žart u adnej dziei)

(Praciah).

ŹJAWA 9.

Zygmuś adzin (časta papraŭlaje kaŭnier, jaki jamu mulaje biaz prywyčki. Pluje na ruki hładzić wałasy, hladzicca ŭ lusterka). Woś tut moža i žaniusia, a to ŭžo zbrydła adnamu kala świńniej chadzić. I što ja budu z joj rabić, jak žaniusia? Che-che. Što kali pisklawaja papadziecca? U mianie i tak z wušej świniačy pisk nia wychodzić. A moža i dobraja? Usio-ž tki haradzkaja, moža ihrać umieje na gramafonie. Che-che. Woś budzie dobra.

Mikoda (u žanockim paryku i ŭbrańni, robić kamičny rewerans i, witajučysia z Zygmusiam, mocna ciśnie jamu ruku). Dobry wiečar!

Zygmuś (witajecca). Dobry wiečar, pańnie! Oj! (Ad boli ruki).

Mikoda. Što z wami? fi jaki wy słaby. (Sadzicca).

Zygmuś (ubok). Dobry interas, ścisnuła ruku, jak abcuhami.

Mikoda. Siadajcie. (Stawić kresła suproć siabie).

Zygmuś (niaśmieła, bajučysia, sadzicca j maŭčyć).

Mikoda. Wy pryšli da mianie, kab maŭčać? Skažecie, što ŭ was jość cikawaha doma?

Zygmuś. U nas... świńnia rabaja aparasiłasia.

Mikoda. Cha-cha-cha... Wy, zdajecca, pryšli pa mianie ŭ swaty?

Zygmuś. Tak, tak, u swaty. Chutka j tata prydzie.

Mikoda. A što my budziem rabič, jak paženimsia?

Zygmuś. Što... hm... jak wam skazać... (U bok). Čort jaho wiedaje, što joj adkazać?

Mikoda. My budziem razam žyć?

Zygmuś. Aha, tak, tak, razam žyć.

Mikoda. Świniej karmić? (Zakładaje nahoj na nahu wysaka, zakurwaje papiarosy).

Zygmuś. Fi, jakaja (Adwaračwajecca). A maci tak raschwaliła.

Niezaležnaja Partyja Chłopska (5 hał.), Kamunisty (4 hał.). Aprača taho praciŭ hałasawali takija pasły: Thugutt, Chomiński, Pryłucki i Makarewič.

Wielmi cikawaje zajawa pasła Chomińskaha, jaki, choćučy hałasawać praciŭ wydačy biełaruskich pasłoŭ až wystupiŭ z Klubu Pracy. U zajawie swajoj jon każa: „Wystupiŭ z klubu Pracy dziela taho, što Klub nie chacieŭ dać mnie mahčymaści niehałasawańnia za wydaču 5 pasłoŭ, choćby padańniem čystaj kartki — nia moh znoŭ-ža praciŭ sumieńnia hałasawać za wydaču pasłoŭ biaz dowadaŭ winy, a tolki na asnowie razumawańniaŭ, padrychtawanych u atmasfery klasawych razrachunkaŭ, što było-b u takim wypadku paćwierdžańniem złamańnia Kanstytucyi ŭradam" („Kurjer Wileński" Nr. 28 z 5.II, i „Gaz. Warsz. Poranna" Nr. 35 z 5.II).

Napadki na pas. Wojewudzkaha.

U swoj čas polskaja uradowaja presa wystupiła proci pasła Wojewudzkaha z zakidami, što słužyŭ jon hetamu-ž samamu uradu, supracoŭničajučy z II addziełam heneralnaha štabu.

Što ŭ časie wajny jon, jak adzin z haračych piłsudčykaŭ pracawaŭ u II addziele i z pačatku swajej pasolskaj karjery infarmawaŭ II addzieł ab nastrojach siarod mienšaściaŭ — nie admaŭlajecca. Biez sumliŭna jon byŭ karysny siańniašniamu uradu, ale haŭnaja jaho wina chiba ŭ tym, što pierastaŭ być karysnym.

Ab pracy hetaj pasła Wajewudzkaha wiedała partyja Wyzwalenie, da jakoj naležyŭ i sučasny wicepremjer Bartel i ničohy haniebnaha ŭ hetym nia bačyŭ.

Maršałak sojmu wyznačyŭ swoj dyscyplinarny sud z troch asob, pamiž jakimi znašlisia palityčnyja worahi Wojewudzkaha. Wojewódzki pratestawaŭ praciŭ takoha suda. Kali-ž ničoha nie pamahło—prasiŭ kab sud hety byŭ publičny i adkryty, ci kab dazwolili być na im mužam dawieryja padsudnaha. Ale na ŭsio heta sud swajej zhody nia daŭ.

Winawaciać Wojewudzkaha jašče i ŭ tym, što adnačasna słužyŭ jon i ŭ II-addziele i ŭ GPU. (pierš čerezwyčajka u SSSR), ale kali Wojewudzki prasiŭ, kab na sudzie razhledzili i heta pytańnie—sud na heta nie prystaŭ.

Zakidałasia Wojewudzkamu i toje, što spryčyniŭsia jon da aryštaŭ biełaruskich pasłoŭ, ale na hety zakid adkazaŭ pasoł Sabaleŭski nastupnaje: „Urad nie majučy dokazaŭ proci aryštawanych pasłoŭ, starajecca uzłažyć adkaznaść za aryšty biełaruskich pasłoŭ na Wojewudzkaha. Heta — chitry chod, različany na bałamučańnie publičnaj apinii. Bo-ž kožny zrazumieje, što abwinawačańnie ŭ danosie na Hramadu—pasła Wojewudzkaha, siabry Niezaležnaje Partyi Chłopskaje—heta absurd. Źwiaha razpačataja suproć Wojewudzkaha, źjaŭlajecca dalejšym krokam u pieraśledawańniach, što walacca na sajmowuju apazycuju".

Šmat niepryjemnaha prynios napadčykam na Wojewudzkaha fakt wystupleńnia siabry redakcyi „Kurjera Wilenskaha" hram. Świaniewiča jaki zajawiŭ, što heta nie Wojewudzki a jon, Świaniewič, pisaŭ dla II-addziełu heneralnaha štabu dakłady ab biełaruskim ruchu. Świaniewič źjaŭlajecca socyjalnym praciŭnikam Wojewudzkaha, N. P. CH., i Hramady i z druhoha boku čuć nie redaktaram paŭuradowaje hazety, pryjaciel biełaruskich sielsajuźnikaŭ i chadekaŭ. I adny i druhija robili i robiać napady na Wojewudzkaha. Cikawa jakoje stanowišča jany zajmuć u adnosinach da hram. Świaniewiča i jak wyjduć z hetaha niepryjemnaha pałažeńnia.

Klub Niezaležnaj Chłopskaj partyi wydaŭ specyjalny kamunikat u sprawie napadaŭ na Wojewudzkaha, u jakim każa, što klub hety adkidaje z pahardaj usie zakidy piłsudčykaŭ i wykazywaje swaju wieru, što napady hetyja nie narušać dawieryja sialanskich masaŭ da pasła Wojewudzkaha.

Cikawa wielmi i toje, što pasoł Hałka, jaki niadaŭna wystupiŭ z Wyzwaleńnia, zajawiŭ, što Wojewudzki addawaŭ partyi Wyzwaleńnia hrošy, jakija atrymoŭwaŭ ad II-addziełu. Daprošany na sudzie Thugutt zajawiŭ, što ničoha nia wiedaje ab hetym. P. Chaminski-ž paćwierdziŭ, što Wojewudzki dawaŭ partyi Wyzwaleńnie, atrymanyja ad II-addziełu hrošy, ale na wybarnuju ahitacyju.

Mikoda. A, skažecie, z świńniami treba paludzku obychodzicca?

Zygmuś. Nie, z świńniami—paświnsku.

Mikoda (padsoŭwajučysia bližej). A wy świniej lubicie?

Zygmuś. Hy-hy. Nu, tak, lublu. (Adsoŭwajecca dalej).

Mikoda. Dyk čamu-ž wy nia z świńniami ženiciesia?

Zygmuś. Hy-hy. Dy chto-ž z imi ženicca?

Mikoda (padsoŭwajučysia). A kaho wy budziecie bolš lubić—žonku ci świńniu?

Zygmuś (adsoŭwajučysia). Hy-hy. Wy ŭsio niejkija śmiešnyja pytańni dajecio, až mnie horača zrabiłasia.

Mikoda (ustaŭ suproć žanicha i spadnicaj haniaje ŭ twar wiecier).

Zygmuś (adwiarnuŭšysia). Oj, nia treba; jašče haračej zrabiłasia.

Mikoda. Tak, moj luby! (Sadzicca pobač i bje mocna pa plačy).

Zygmuś (uziaŭšysia rukoj za balučaje plačo, zmorščyŭšysia, u bok). Nu j ručka, kab jana tabie adsochła. Dalikatnaja.

Mikoda. Što-ž my budziem jašče žaniŭšysia rabić?

Zygmuś. Mama kazała, dzietak hadawać.

Mikoda. U mianie dziaciej nia budzie.

Zygmuś. Adkul-ža wy wiedajecie? Hy-hy.

Mikoda. Dy heta kožny wiedaje.

Zygmuś. Wy znoŭ žartujecie.

Mikoda. My zamiesta dziaciej budziem lepš hadawać parasiat.

Zygmuś. I to praŭda, ad ich budzie bolš karyści.

Mikoda. Što-ž wy mianie ni razu nie pacaławali ŭ ruku? (Padnosić da wusnaŭ ruku).

Zygmuś (niawiedajučy našto, całuje).

Mikoda. Pacałujcie kožny palčyk.

Zygmuś (pacaławaŭšy, ustaje i adwiarnuŭšysia haworyć). Jana, čort wiedaje, što zaraz zahadaje rabić.

Mikoda. Siadajcie, my z wami ničoha jašče nie dahawarylisia. (Padaje kresła i prymaje).

Zygmuś (sadzicca i walicca).

(Praciah budzie).

Dyk woś jakaja kaša zawaryłasia u źwiazku z napadami na Wojewudzkaha. A sam jon razam z listom adasłaŭ Maršałku Piłsudskamu ŭsie adznaki wajennych orderaŭ, danych jamu za wiernuju słužbu u wojsku, pratestujučy hetym samym, suproč padniataha proci jaho pachodu.

Adkaz „Biełaruskaj Krynicy“ i „Сялянскай Ніве“.

„Biełaruskaja Krynica“ nijak nia moža pahadzicca z tym, što ŭ asobie „Narodnaha Zwonu“, zjawiŭsia kankurent, jaki, drukujučysia łacinkaj, staŭ pranikać u biełaruskija katalickija masy i pašyraje dumki, jakija zusim nie da spadoby „Biełar. Krynicy“. Bo i jak-ža heta „Narodny Zwon“ aśmieliŭsia narušyć tuju spakojnuju pracu biełaruskich chryščonikaŭ, jakuju wiali jany siarod biełarusaŭ katalikoŭ u praciahu niekalki hod i čulisia tut jašče lepš, swabodniej jak arendatar u arendujemym im majontku.

Ale ž panočki... na ŭsio jość kaniec i arenda nikoli wiečnaj nia bywaje. Prydzie haspadar i sam biarecca za sprawu, a arendatar, ci jamu padabajecca ci nie—musić pakinuć ciopłaje miejsca..

My-ž ličym, što Wy, Panowie, i Waša prawawiernaja „Kryničkа“ prawa na pašyreńnie biełaruskaha drukawanaha słowa siarod biełarusaŭ katalikoŭ nie zaarendawali, tym bolš adnabokaha, nieraz fałšywaha i škodnaha biełarusam słowa (źwiaha na Hramadu).

Tamu nie źwiartajučy uwahi na Waša niezadawaleńnie, trapiatańnie i wykryki puskajem u świet swajo, sialanska-rabotnickaje drukawanaje słowa, jakoje padaje sapraŭdnaje, zhodnaje z interesami sialan i rabotnikaŭ, aświatleńnie stanu rečaŭ, dy wyjaśniaje bałamutnuju chadeckuju idealogiju

„Biełaruskaj Krynicy“ nie spadabałasia, što u Nr. 1 (4) „Narodnaha Zwonu“ my nazwali sapraŭdnym imiam pracu Chadecyi i Sielsajuzu. U Nr. 3 jana nakidajecca na „Narodny Zwon“, łaić jaho apošnimi słowami, choć na kožnym kroku ćwierdzić što treba zachoŭwać etyčnaść u presie i kab bolš nastrašyć nas biare ŭ pamocniki swajho sajuźnika „Sialanskuju Niwu“. Nam nie strašna Waša łajanka, panowie, jana užo nie pieršynia, biełaruskaje hramadzianstwa prywykła čuć jaje ad Was nia tolki pa našamu adrasu!

A na zakidy „Biełaruskaj Krynicy“ i Sialanskaj Niwy“ pastarajemsia adkazać tut razam, bo kožnamu wiedama, što i „Bieł. Krynica“ i „Sialanskaja Niwa“ u adnosinach da nas adno i toje samaje.

„Bieł. Kr.“ Nr. 3 łaje „Nar. Zwon“ za toje, što u Nr. 1 (4) nazwaŭ jon B. Ch. D. i Sielsajuz abaroncami kułakoŭ buržuazii dy abšarnikaŭ. Tak Panowie, z našaha punktu hledžańnie Wy takimi i źjaŭlajeciesia. Ci nia Wy razbiwajecie adziny sialanska-rabotnicki front u baraćbie z buržuazijaj i abšarnikami ćwierdziačy, što intaresy sialan i rabotnikaŭ procileżny?

Ci nia Wy Panowie, chočacie abapiercisia tolki na sialanstwa jak klasu? A što takoje sialanstwa jak klasa? Ci takaja istnuje u nas, jak asobnaja, addzielanaja šyrokaj čyrtoj ad praletaryjatu, rabotnictwa? Pryhledźciesia da biełaruskaha narodu i pabačycie, što tolki častka zamožnych sialan žywie tolki z ziamli, na jakoj siadzić i zdawalniaje ŭsie swaje patreby, bo maje što pradać sa zbožža, a bolšaść sialan—małaziamielnyja, jakija z swaich maleńkich haspadarak nat' prakarmicca nia mohuć i musiać šukać jakohaś zarabotku. Kudy-ž Wy adniasiecie apošnich? Peŭnie-ž nie da sialanstwa jak „klasy“ bo hetyja małaziamielnyja siahońnia pracujuć na ziamli, a zaŭtra iduć u batraki—parobki da abšarnikaŭ i kułakoŭ i naroznyja inš. raboty, kali jany jość, a kali nie—dyk zuby na palicu. Siahońnia jany sialanie, a zaŭtra rabotniki. A sialanstwa, z jakoha Wy chočacie rabić asobnuju klasu, heta-ž zamožnyja, heta kułaki i ich Wy jakraz abaraniajecie, ich Wy arhanizoŭwajecie, jasna, kab pastawić ich suproć imknieńniaŭ małaziamielnaj biednaty.

Ci nia Wy heta, Panowie, razam z polskaj buržuaznaj presaj padnimali ŭwieś čas źwiahu suproć biełaruskaj sialanska—rabotnickaj arhanizacyi—suproć Hramady?

Ci nie na Wašy orhany polskaja buržuaznaja presa niaraz apirałasia, chočačy dakazać škodnaść i niebiełaruskaść „Hramady“? Widać Wam z imi, z polskaj buržuazijaj, było pa darozie? Ks. Stankiewič u piśmie nadrukowanym u 44 Nr. „Bieł. Kryn.“ kaža, što Nr. 1 „Bieł. Kryn.“ nie abwinawačywaje „Hramady“ u kamuniźmie... Dyk radzim ksiandzu pračytać uważniej Nr. 1 „Bieł. Kryn.“ tady znajdzie jon tam jašče pawažniejšyja, biezumoŭna ni na čym nie abasnawanyja, zakidy suproć „Hramady“. A „Сялянская Ніва“, što jana nie wytwarała ŭ adnosinach da „Hramady“! A ciapier praliwaje krakadziławy ślozy i .... i na stolki łaskawa, što achwotna biare pad swaju apieku usich pakryŭdžanych pry aryštach, nawat hurtki, jakich pierš jana tak bajałasia... Znajem my hetu miadźwiedźuju prysłuhu! Nawat manarchičnaje „Słowo“ nie pamyliłasia, kali skazała, što „Sialanskij Sojuz pragnie tu upiec swoją pieczeń“.

Jasna kožnamu, što Chedecyja i Sielsajuz źwiahaj suproć „Hramady“ u swaich orhanach nia mała spryčynilisia da adkrytaha uradawaha pachodu prociŭ jaje. A chto peŭny ŭ tym, što nie spryčynilisia jany da hetaha čynam, nia tolki słowam? Ad słoŭ da čynu wielmi blizka.

Jašče paru słoŭ ab Chadecyi jak takoj. Na chadecyju inakš hladzieć niamožna jak na zarodki, z jakich maje ŭzraści bujny klerykalizm. Rožnica ŭ tym tolki, što hety klerykalizm maje być biełaruskim. Dyk ad hetaha pa sutnaści jon zusim nia źmienicca. A što takoje klerykalizm? Kaho jon abaraniaje? Klerykalizm heta ŭłada ŭ rukach duchawienstwa. Z historyi i sučasnaści pabačym, što jon zaŭsiody byŭ i jość abaroncam zamožnych i woraham biednych pracoŭnych. Klerykalizm nierazłučny z manarchijaj. Prykład možna ŭziać z siahońniašniaj Francyi, dzie klerykały wiaduć baraćbu z respublikaj kab wiarnuć manarchiju. Ale našy chadeki kažuć, što jany da klerykalizmu nie imknucca, što na Biełarusi klerykalizm niemahčymy tamu, što biełarusy demakraty i što ŭ nas dźwie relihii, prawasłaŭje i katalictwa. Dowady wielmi naiŭnyja. Nia budziem ich razhladać, woźmiem tolki prykłady z inšych adradziŭšychsia narodaŭ. Tam pabačym my, što z pačatku adradžeńnia klerykalizm byŭ wielmi padobny da našaj chedecyi. A paśla? Paśla jon pašoŭ swajej darohaj. Wielmi charakterny prykład i z litoŭskaj chadecyi, jakaja najbližej staić da našaj dy i sacyjalny skład litoŭskaha narodu wielmi blizki da składu našaha narodu. Tam z pačatku chadecyja wystupała jak abaranicielka litoŭskaha sialanstwa, ale pastupowa pieramianiłasia ŭ samych patentawanych klerykałaŭ. Toje samaje budzie i z našymi chadekami. Darma

što jany raśpinajucca siahońnia jak abaroncy biełaruskaha sialanstwa. Waŭka ŭ les ciahnie, kaža prykazka. Moža adzinki i zastanucca z tym, što kažuć na pačatku, ale całaść chedecyi inšaj i być nia moža, nawat pamima ich woli, kali-b takaja była, bo-ž usio katalickaje duchawienstwa zaležyć ad Rymu i musić wypaŭniać usie jaho zahady. Što mohuć zrabić siahońnia biełaruskija chadeki proci taho, što ks. Šutowiča pierawodziać u polskuju parafiju? Ničoha.

Praca našych chadekaŭ—wielmi niebezpečnaja dla nas i tamu, što padrychtoŭwaja jana hrunt dla polskich klerykałaŭ. Usie biełaruskija ksiandzy nia peŭny dnia, kali ich pieraniasuć u polskija parafii, a na ich miesca pasadziać ksiandzoŭ palakoŭ, jakija ŭžo nie ściśniajučysia pawiaduć pracu, niepažadanuju nat našym chedekam. Tamu, naahuł radzim im kinuć usiakuju palityku dy zaniacca kulturnaj sprawaj, moža bolš karysnaj i peŭnaj. A ŭ palitycy im nia mejsca.

Usiaho tut skazanaha musić chopić dzieła adkazu na zakidy „Bieł. Krynicy“.

A „Сялянскай Ніве“ na zakid, što ŭ redakcyi „Narodnaha zwonu“ jość zdradniki, b. kamendanty polskaj palicyi zajaŭlajem, što takich u nas niama. Kali-ž jana ich wiedaje, dyk chaj nabiarecca hramadzkaj adwahi i nazawie ich proźwiščy i niachaj nie puskaje pustych plotak na wiecier. K. Č.

Z usiaho Świetu.

(APOŠNIJA NAWINY).

Wodhuki aryštaŭ biełaruskich pasłoŭ.

Z polskaje hazety „Rzeczpospolita“ dawiedywajemsia, što kamunistyčnaja frakcyja ŭ niamieckim parlamencie pasłała premjeru Piłsudskamu telehramu z pratestam proci razhromu Biełaruskaje Sielanska-rabotnickaje Hramady i aryštu biełaruskich pasłoŭ. Niamieckija kamunisty bačać u hetym praciah dalejšaje baraćby polskaha ŭradu z biełaruskim rabotnickim rucham.

Z tych-ža polskich hazet dawiedywajemsia, što ŭ Miensku, jak tolki stała wiedama ab masawych aryštach u Zachodniaj Biełarusi adbylisia wializarnyja demanstracyi pratestu, udzieł u jakich pryjmała bolš za dwanaccać tysiačaŭ čaławiek.

POLŠČA.

✕ Polski tydniowik „Nasza Wolność“ Nr 3 padaje sensacyjnuju wiestku, što pasoł Wojewudzki ŭ hutarcy z supracoŭnikami hetaje hazety wyjawiŭ, što najwydatniejšyja polskija palityki Wasileŭski, Kościałkowski, pałkoŭnik Sławek, Palakiewič, Młodkoŭski, a nawat nowaśpiečany ministar poštaŭ — Miedzinski (z „Wyzwaleńnia“), a taksama redaktar pauradowaj hazety „Głos Prawdy“ Stpičynski pracawali biezpasredna, abo supracoŭničali z II addziełam štabu armii.

✕ U polskaj palicyi adbylisia wialikija źmieny. Niadaŭna ŭrad naznačyŭ na kiraŭničyja pasady ŭ palicyi dwuch majoraŭ z žandarmeryi, jakija, jak treba spadziawacca, pačnuć uradawać „pa wajennamu“.

Wiadomamu na wilenskim hruncie šefu wilensk. palityčnaj palicyi Kaweckamu „za wiernuju słužbu“ dajuć wyšejšaje stanowišča ŭ pajityčnaj palicyi ŭ Waršawie.

✕ Vice-premjer sučasnaha ŭradu Bartal u bytnaść swaju ministram aświety wydaŭ rasparažeńnie, kab wučni, a nawat ich baćki znachodzilišia pad nahladam ksiandzoŭ i što wučni abawiazkowa pawinny chadzić da spowiedzi ažno... try razy ŭ hod (!).

Art. III polskaje konstytucyi kaža, što **„usim hramadzianam zabezpečywajecca swaboda sumleńnia i wiery“**, a tut ministar, łamajučy kanstytucyju, siłkom honić wučniaŭ spawiadacca.

✕ Polskija hazety roznaj maści i adciennkaŭ, a tak sama i „socyjalistyčnaja“ „Robotnik“ strašenna aburajucca na anhielskich pasłoŭ, jakija ŭ śniežni miesiacy minułaha hodu z dazwołu ahladali polskija wastrohi, dzie siadziać palityčnyja aryštanty i wiarnuŭšyja na baćkaŭščynu padali ŭ londanskich hazetach apisańni taho, što bačyli. Apisańni hetyja nie da hustu polskim panom i „socyjalistam“, bo ŭwieś świet dawiedaŭsia, u jakim strašnym stanowišču znachodziacca palityčnyja aryštanty ŭ polskich turmach.

Jak nia starajucca polskija hazety zapiarečyć hetym apisańniem, a ŭsiož praŭda, jak šyła, wyłazić nawierch. Hetak niadaŭna pas. Pragier z sojmawaj trybuna zajawiŭ, što polskija turmy mohuć źmieścić 3.200 čaławiek, a siadzić tam ažno 28.000 čał. Značyć, tam, dzie pierad wajnoj siadzieŭ adzin aryštant, sońnia siadzić wosiem - dziewiać čaławiek.

✕ Jašče nia ŭspieła dobra razyjścisia wiestka pra ahidnaje zabojstwa ŭsiej siamji pad Waršawaj, dzie stałasia achwiaraj bandytaŭ biednaja 60 hadowaja ŭdawa i čoćwiara jaje dziaciej, a ciapier razniasłasia nowaja wiestka ab zabojstwie ŭ samaj Waršawie druhoj siamji (šeść čaławiek).

Niešta ničoha „maralnaja sanacyja“ nie pamahaje, demaralizacyja i ždzičeńnie šyrycca ŭ polskim hramadzianstwie.

S. S. R. R.

✕ Urad S. S. R. R. zabiraje z Anhlii wialikija zapasy zołata, jakoje znachodziłasią na schowach u anhielskich bankach. Hazety kažuć, što hety krok znachodzicca ŭ suwiazi z mahčymym sarwańniem dyplomatyčnych adnosinaŭ pamiž Anhlijaj i S.S.R.R. Pryčyna hetamu, jak wiedama, katastrofa Anhlii ŭ Kitai, dzie wialiki ŭpływ majuć balšawiki.

NIAMIEČČYNA.

✕ Niamieckija kapitalistyja atrymali z zahranicy wialikija miliardawyja pazyki, jakija pojduć na padtrymańnie niamieckaj pramysłowaści, jakaja i biez taho dajšła da pieradwajennaha zroŭnia. Z hetaj pryčyny polskija kapitalistyja zrabili trywohu, bo bačać jak Niamieččyna zamykaje Polščy ŭstup na światowy rynak.

Niamieččyna atrymliwaje wialikija pieramohi ŭ swojej zahraničnaj palitycy. Hetak eŭropejskija dziar-

Hramadzianie Biełarusy! Sialanie i Rabotniki!

Padtrymoŭwajcie swaju sialanska-rabotnickuju hazetu „Narodny Zwon“. Pasyłajcie padpisnuju płatu. U źwiazku z častymi kanfiskatami hazeta maje šmat wydatkaŭ i kali Wy jaje nie padtrymajecie zmušana budzie začynicca. Tady-ž u „Narodnym Zwonie“ Wy stracicie najlepšaha swajho pryjaciela. Dyk nia dajcie-ž jamu pamierci! Pasyłajcie padpisku!

žawy ŭsio bolš iduć joj na ustupki i robiać amal usio toje, čaho Niamieččyna zažadaje. Hroznaja, zdawałasia, pierad dwumi hadami, Francyja siońnia skača pad niamieckuju dudku.

Niadaŭna Niamieččyna atrymała značnuju pieramohu koštam Polščy ŭ sprawie wajennych krepaściaŭ, jakija Niamieččyna pabudawała na hranicy z Polščaj. Niamieččynie zahadana zburyć fortyfikacyi ŭ dwuch niewialičkich pryhraničnych krepaściach u toj čas, kali cełу šerah wialikich i dobra umacawanych krepaściaŭ, jak Karalewiec (Kenigberg) zastajucca nie parušanymi.

Polskija hazety hetaj pastanowaj strašenna ŭzburany, ale što-ž, kali nawat Francyja—najbližejšaja sajuźnica Polščy, koštam apošniaj, kuplaje sabie družbu z Niamieččynaj.

ANHLIJA.

× Anhlija pačała wysyłać u Kitaj najlepšyja swaje pałki i naznačyła ŭ kraju mobilizacyju. Heta značyć, što pałažeńnie ŭ Kitaju wielmi pawažnaje. Ciapier nia toje, jak 27 hadoŭ tamu nazad, kali ŭ Kitaju wybuchła paŭstańnie bokseraŭ. Tahdy wysłana ŭ Kitaj 80 tysiačny mižnarodny korpus, pad kamandaj niamieckaha generała, jaki ahniom i miačom u strašny sposab rabujučy pa darozie uścichamiryŭ wialiki kraj, zaniaŭšy stalicu Kitaju—Pekin.

× Ciapier niama pasłušnaha wojska, jakoje-b za interesy mižnarodnaj zhrai kapitalistaŭ pasłušna kłała-b swaje hałowy ŭ čužym krai. Niama ciapier maskoŭskaha cara i niamieckaha kajzera, jakija pierš kidali kudy chacieli „harmatnaje miasa".

Choć šmat jakija dziaržawy, jak Ameryka, Japonija, Francyja i inš. majuć swaje „interesy" ŭ Kitaju i rady byli-b pryšci na pomač Anhlii ŭ tušeńni kitajskaha pažaru, ale bajacca, što ŭ hety čas moža razharecca hetaki, a mo' jašče horšy pažar u siabie doma, jaki nia budzie ŭžo čym tušyć, dyk z bolem serca. moŭčki pryhladajucca hetyja dziaržawy na toje, jak rewalucyjnaje kantonskaje wojska wykidaje anhielcaŭ z kancesijaŭ u Kitaju, dzie anhielcy haspadarawali, jak doma.

Ale nia mienšaje niaščaście jak kitajskaje, hrazić Anhlii ŭ Idnyi, dzie Anhlija, pry pomačy 70 tysiačaŭ swajho wojska panuje nad 300 milijonami indyjcaŭ. Tam taksama raście niezdawoleńnie z anhielskaha panawańnia i anhielcy trasucca, što woś—woś nastanie dzień, što kitajski pažar pierakiniecca na susiedniuju Indyju.

Chronika Zachodniaj Biełarusi.

— **Da sprawy zaaryštawanych pasłoŭ.** Usie zaaryštawanyja pasły hramadaŭcy, jak wiedama, znachodziacca ŭ Łukišskim wastrozie ŭ Wilni, kudy žonki i swajaki prynosiać im ježu. Pasłom dazwalajuć pisać piśmy da swaich i atrymliwajuć ad ich piśmy i hazety (apošnija—tolki polskija)!

Bačycca z swaimi nie dajuć. Dahetul tolki adnamu pasłu Miatle dazwolili pabačycca z swaim bratam.

Tam ža na Łukiškach, trymajuć i zaaryštawanych kulturnych dziejačoŭ: staršyniu T-wa Biełaruskaje Škoły (jon-ža dyrektar Wil. Biełar. Himnazii) Astroŭskaha, sekretara henaha-ž T-wa Šnarkiewiča, dyrektara Biełar. Kaap. Banku świaśč. Kaŭša. Na Łukiškach siadziać i hramadaŭcy: hałoŭny sekretar Hramady Bursewič, juryskonsult Akinčyc, pracaŭnik Centr. Sekr. Nazaruk i inš.

— **Biełaruski Kaaper. Bank.** Nia hledziačy na zroblenyja Biełar. Kaaper. Banku ŭdary (aryšt siabroŭ dyrekcyi, knih bankowych i dakumentaŭ),—praca jaho jdzie narmalna. Časowa wybrana nowaja dyrekcyja ŭ składzie siabroŭ: Ihnata Bindziuka, Iwana Sawickaha i Michała Zamoryna. Wydača ŭkładaŭ nia spyniałasia ni na adzin dzień, dy pastupili trebawańni wydačy pałožanych hrošy tolki ad niekalkich asob.

Wialikuju škodu Hłybockamu addziełu zrabiła ŭłada, zabraŭšy biespadstaŭna weksali. 23 z ich z hetaje pryčyny nie mahli być ani apłočany swajačasna, ani apratestawany. Zamiest zaaryštawanaha hram. Sakałoŭskaha kiruje addziełam hram. Skurka.

— **Ministar aświety ŭ Biełaruskaj Himnazii.** 5 - ha lutaha adbyłasia wizytacyja Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii panam Ministram aświety. Dla „zbadania" biełaruskaha siaredniaha školnictwa, pan Ministar wizytawaŭ himnaziju až kala $1/2$ hadz., (dasłoŭna: paŭhadziny), prabyŭšy bolšaju častku času na lekcyi prawasłaŭnaha Zakona Božaha, musić, dumajučy, što moładź biełaruskaja wučycca tolki malitwaŭ dy świaščennaj historyi. Praŭda, pan Ministar na hetaj lekcyi prasłuchaŭ tak-ža adzin biełaruski wieršyk i prajšoŭsia pa dwuch klasach. U wyniku hetaj „szczegółowej" wizytacyi na druhi dzień źjawiłasia ŭ „Kur. Wil." interwju karespandenta hetaj hazety z p. Ministram, interwiu wielmi cikawaje i charakternaje. P. Ministr paśla takoj hruntoŭnaj wizitacyi zajawiŭ, što himnazija maje „wiele braków" i dalej,—što jon musić rearhanizawać adnu z biełaruskich himnazij, kab pastawić jaje na adpawiednaj wyšyni i dać jej prawy.

Heta zajawa prypaminaje tłumačeńnie niadobraj pamiaci kuratara Honsiorowskaha, jaki kab usprawiad-

Krywawaja demanstracyja u Kosawie Paleskim.

Jak pwiedamlajuć polskija hazety 3 - ha lutaha na rynku ŭ Kasawie Paleskim, ŭ časie torhu adbyłasia wialikaja demanstracyja. Taŭpa ŭ liku kala 400 asob wyrušyła ŭ pahod pa miestu z ściahami, na jakich byli napisany trebawańni zwolnić aryštawanych pasłoŭ i dać amnistyju palityčnym wiaźniam. Palicyja razam z kamendantam chacieła adabrać transparanty i razahnać demanstrantaŭ. Ale manifestanty dali adpor, tak što palicyja zmušana była adstupić. A pachod išoŭ dalej. Palicyja dała załp u pawietra. I heta nie pamahło. Demanstranty išli dalej i napirali na palicyju. Tady kamendant palicyi zahadaŭ stralać u narod i dwa załpy adzin za druhim byli wypaleny. Achwiarami streŀaŭ pali—try zabitymi, try ciažka ranienymi i čatyry lohka. Z ciažka ranienych adzin chutka pomior.

Polskija hazety zajaŭlajuć, što pamiž ranienych—try sekretary hurtkoŭ. U demanstracyi pryjmała udzieł, hałoŭnym čynam sialanskaja moładź z bližejšych wiosak. Palicyja aryštawała 10 asob, pamiž imi i sekretara pawiatowaha kamitetu Buksu.

Praz čatyry hadziny paśla wypadku pryjechaŭ u Kosaŭ Paleski wajewoda Krahelski z wyšejšymi pradstaŭnikami palicyi i prakuratury. Zroblenaje imi śledztwa, byccam ustanawiła, što wystrały ŭ narod byli nieabchodnymi.

Padadzienyja tut wiestki ŭziaty z polskich hazet, tamu i adkaznaść za ich praŭdziwaść padaje na polskuju presu.

liwić siabie, kali hadoŭ piać nazad začyniaŭ litoŭskuju himnaziu ŭ Świancianach, a na miesca jaje adčyniŭ polskuju, kazaŭ, što litoŭskaja himnazija była rassadnikam „ciemnoty".

— **Razhrom kulturnaje ŭstanowy.** U paniadziełak, 7-ha lutaha, palicyja zrabiła rad wobyskaŭ i aryštaŭ siarod siabroŭ Nowaświeckaha hurtka T-wa Biełar. Škoły ŭ Wilni. Zaaryštawany sekretar hurtka Chwalko. Zachopleny pratakoły i ŭsie dakumenty, čym praca hurtka robicca niemahčymaj. Uziaty tak-ža hrošy, sabranyja z apošniaje wiečaryny ŭ sali Wil. Bieł. Himnazii.

— **Papularnyja lekcyi.** U subotu 5-ha lutaha ŭ sali T-wa Biełar. Škoły była pračytana lekcyja hram. Antonam Łuckiewičam na temu: „Ustupleńnie da biełaruskaje literatury". Lekcyjaj hetaj hram. Anton Łuckiewič raspačaŭ cely cykl papularnych lekcyjaŭ z Biełaruskaj literatury. Pračytana heta lekcyja była tak žywa, tak umieła byŭ padabrany matar'jał pa formie i pa źmiestu, što publika, napaŭniajučaja salu, prosta zasłuchoŭwałasia. Widać było pa twary kožnaha słuchača, z jakoj zacikaŭlennaściuławiŭ jon kožnaje słowa lektara.

Kali tak buduć čytacca i dalejšyja lekcyi inšych lektaroŭ, to treba być peŭnym, što buduć pryciahiwać jany što-raz šyrejšyja kruhi słuchačoŭ.

Słuchač.

— **Čarodnaja lekcyja ŭ Centralnym Hurtku T-wa Biełaruskaje Škoły** (wul. Św. Hanny 2) budzie pračytana ŭ subotu 12-ha lutaha hram. W. Hryškiewičam na temu: „Problema swabody woli". Pačatak u 7 hadz. uwiečary.

— **Zaćwierdžańnie kanfiskacyjaŭ.** Wileński akružny sud zaćwierdziŭ kanfiskacyju kamisara uradu Nr. 8 „Našaje Sprawy" z 10/I 1927 hodu i Nr. 2 „Narodnaha Zwonu" z taho-ž čysła. Abiedzwie hazety abwinywačwajucca pawodle art. 263 K. K.

— **Prypynieńnie hazety.** Z pryčyny taho, što dasiulešni redaktor „Našaje Sprawy" zroksia swajho stanowišča, a prakuratura nie dapuściła da zaaryštawanaha pasła Miatły, wydaŭca hetaje hazety, dziela podpisu zajawy kamisaru uradu ab naznačeńni na redaktara druhoje osoby, — „Naša Sprawa" da času wyznačeńnia pasłom Miatłoj nowaho redaktara nia moža wychadzić.

Spektakl - wiečaryna. U subotu 29-ha studzienia adbyŭsia spektakl-wieczaryna Nowaświeckaha Hurtka Tawarystwa Biełaruskaje Škoły ŭ pamieškańni Wilenskaje Biełaruskaje Gimnazii. Pastaŭleny byli dawoli udačna dźwie kamedyi: 1) „Pasłaniec" i 2) „Modny Šlachciuk"; paśla — skoki pad duchawy arkiestr. Uražańnie paśla Wiečaryny zastałosie dobraje.

Kulturnaja praca ŭ Centraln. Hurtku T-wa Biełarusk. Škoły ŭ Wilni. 3-ha lutaha s. h. adbyłosia pasiedžańnie Uprawy Centr. Hurtka T. B. Š. Pastanoŭlena jak najchutčej prystupić da pracy ŭ Narodnym Domie. Sarhanizawać dobruju teatralnuju trupu i chor. Časta čytać lekcyi, stawić spektakli, kancerty. Papoŭnić biblioteku nowymi knižkami. Wypisać dla čytalni cely šerah biełaruskich, ukrainskich, polskich, rasiejskich, a taksama zahraničnych, niamieckich, francuskich i českich hazetaŭ i časopisiaŭ. Prawieści ŭ Narodny Dom radyjo.

— **Da siabroŭ Centr. Hurtka T-wa Biełar. Škoły.** Dawodzicca da wiedama ŭcich siabroŭ Wilenskaha Centr. Hurtka T-wa Biełar. Škoły, jakija nie zapłacili siabroŭskich składak za 1926 h., što ŭznos składak pawinien być zakončany da 15-ha lutaha h. h. Chto atrymaŭ pawiedamleńnie Hałoŭnaj Uprawy T-wa Škoły i da wyznačanaha terminu nie zapłacić składak, budzie wyklučany, zhodna z § 12 statutu z siabroŭ T-wa Škoły.

Hałoŭnaja Uprawa.

Karespandencyi.

Hołas Wybarščyka.

(Waŭkawyskaha paw.)

Pawažany hr. Redaktar,

Budźcie łaskawy dać miesca u swajoj hazecie nižejpadadzienm a:u

Z taho času jak ks. A. Stankiewič nazwaŭ B. S. R. Hramadu „kamunizujučaj", ci praściej kažučy kamunistyčnaj, jonža ks. A. S., pačaŭ wiaści palemiku z pawažanym praz uwieś biełaruski narod i starym pa pracy dziejačom, hram. A. Łuckiewičam. Čytajučy henyja palemičnyja piśmy — padumaješ: wiedama, abodwa dziejačy, dyk za jakojaści adno słouca nie pahadzilisia, — nu i ždžom taje zhody; a tym časam ks. A. St. štoraz balej staŭ razychodzicca, što i prymusiła mianie napisać hetaje piśmo.

Ja, jak katalik, zaŭsiody hardziŭsia ks. A. Stankiewičam. Kali pry wybarach — mnie zakidali što ja ahituju i budu hałasawać za žydoŭ, — ja z hordaściu adkazywaŭ: budu hałasawać za toj śpisak, pa jakim prachodzić naš ks. A. Stankiewič. Dalej, ŭ sprečcy sa swaim probaščam ab ks. A. Stankiewiču — hrudziami baraniŭ apošniaha jak biełarusa, nazywajučy jaho až... histaryčnaj asobaj. Za słowy majho praciŭnika „heta histaryčny awanturnik", ja čuć woč nia wyłupiŭ swajmu probašču, jak za abrazu ks. A. Stankiewiča. Ciapier čytajučy jahonyja piśmy pa adrasu hram. A. Łuckiewiča — možna: padumać što moj probašč praŭdu kazaŭ.

I praŭda, woźmiem pracu jak pasła ks. A. Stank., jon niepracuje jak pasoł, na što my jaho wybrali, a pačaŭ chryścić. Ale kaho? Nie padumajcie ludcy što dziaciej — niechrystaŭ— biełarusy nie na toje pasłali ksiandza u Sojm, kab tudy wazić dziaciej da chrostu. Heny ks. pačaŭ usich nas chryścić, i to nipytajučy — jak budziemo nazywacca, a sam pa dahadkach, što my da kahości „padobnyja", dyk tak i pawinny nazywacca pa „obrazu i padabienstwu", značycca „kamunistami". Kažu nas usich, bo ŭsie świadomyja biełarusy biaz roźnicy wiery pajšli hramadoju ŭ „Hramadu", za swaimi prawadyrami, Zrabili heta świedama, abdumana, uważajučy taki šlach za najpraściejšy, chacia i najbolš ciarnisty, da ždziejśnieńnia swaich ideałaŭ — wyzwaleńnia nacyjanalna-sacyjalnaha.

Widać Ks. świarbiać ruki da swajej specyjalnaści, dyk raim sieści na parachwii a nie ŭ Sojmie, to budzia balej raboty „pa swaim fachu". Pačuwajučysia dziaciom Maci-Biełarusi Ks. pawinien žniać z nas swajo klajmo!, bo hetkim imiam kožny pastarunkowy, kožny defenzyŭščyk, kožny worah usiaho biełaruskaha nas chryścić, a Ks. jašče pamazwaja św. alejami, dy kładzie piečatku u metryku; hetym samym ks. Stank. staŭ u rady worahaŭ, proci swajho Narodu. Niachaj wojčanka nie zabywajecca, što dziela hetaha imiani jakoje pa „padobnaści", nam prypisaŭ, padyjmaješ na swoj narod ułasnaju rukoju — palicejskuju nahajku, swajoju duchoŭnaju rukoju atčyniaješ naścież — wastrožnyja dźwiery, sam ždziraješ z swajho brata apošniuju saročku u formie niepamierna-šałonych štrafaŭ (na kolki tysiačaŭ) za toje, što ŭ troch susiedzi čytajuć biełaruskuju hazetu. Mo' nie daściu wiery, dyk kali łaska zahlańcie u Waŭkawyskaje starostwa—pračytajcie prysudy (orzeczenia). Ci nia cieraz heny, „chrest" sionnia syplucca represii i aryšty? Zahlań ksiandzok u swajo sumleńnie—ci ŭ paradku jano?

Sciapuk Bensar.

Rekdatar-Wydawiec A. Maciejčyk. Tow. Wyd. „POGOŃ", Druk. „PAX", zauł. Sw. Ignacego 5.